

**NERWY W WYDZIALE
KOMUNIKACJI W OZORKOWIE.
ZAWIÓDŁ SYSTEM CEPIK**



str. 10

**Czy władza
w Łęczycy szasta
pieniędzmi?**

str. 3

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 20 LISTOPADA • NUMER 262/17



„MNIJ NIŻ ZERO”
- RADNY O PROJEKCIE BUDŻETU
Zenon Koperkiewicz, samorządowiec z Łęczycy, ostro wypowiada się o projekcie budżetu na przyszły rok.
str. 2

**SPĘDZIŁ
2 LATA
W AUCIE!**



**TERAZ
PISZE DO
MINISTRA**

**Mieszkańcy tatają
dziury i krytykują
urząd w Poddebicach**



str. 6

Ryszard D. z Ozorkowa spał w samochodzie przez prawie 2 lata. Twierdzi, że bezdomnym stał się dzięki swojej siostrze, która oszukała urząd miasta i sąd pozbawiając go mieszkania przy ul. Sucharskiego. Postanowił o sprawie poinformować ministra sprawiedliwości.
więcej str. 11

**Zielone
światło
dla Zielonej?**

W ŁĘCZYCY WZROSĄ PODATKI?

str. 7

str. 3

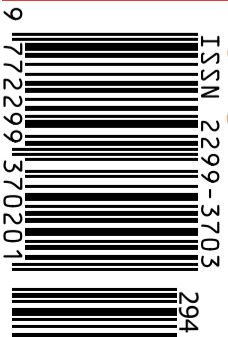
reklama

ICredit
www.icredit.pl

- udzielamy pożyczek w przypadku
- braku formalnego zatrudnienia
- zasiłki z MOPS
- postępowania komorniczego
- wpisu w BIG

OZORKÓWA **ŁĘCZYCA**
732 931 642 533 313 041

SR. RR60: 1780,70%



TO JEST BUDŻET „MNIEJ NIŻ ZERO” - MÓWI RADNY

Łęczycza Zenon Koperkiewicz, miejski samorządowiec, w charakterystyczny dla siebie, dość bezpośredni sposób wypowiada się o projekcie przyszłorocznego budżetu, który radni otrzymali w połowie ubiegłego tygodnia. Radny już zapowiada, że do propozycji przedstawionej przez Monikę Kilar-Błaszczyk, wykonującej zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy, będzie miał sporo zastrzeżeń.

- Ten budżet już na pierwszy rzut oka wprowadził mnie w osłupienie, bo pamiętam deklarację pani Kilar-Błaszczyk, która twierdziła, że zna problemy mieszkańców i potrzeby miasta. Mówiła też, że popiera budowę stadionu, tymczasem patrząc na projekt budżetu nie widać finansów, tylko 44 tys. zł na projekt mniejszego stadion. A co z wnioskami mieszkańców zgłaszanymi za pośrednictwem radnych? 300 tys. zł dla „Zielni Miejskiej” na remonty dróg i chodników w całym mieście, to kpina. O innych zadaniach można powiedzieć jak w piosence Lady Punk „mniej niż zero” - komentuje radny Zenon Koperkiewicz. - Ten budżet jest wspaniały, ale na rozpałkę do pieca, a nawet nie z uwagi na ochronę środowiska. Dokładnie przyjrzeć się temu projektowi muszą komisje i radni miejscy, bo np. 130 tys. zł na organizację Dnia Dziecka to, moim zdaniem, gruba przesada i działanie rodem z kampanii wyborczej.

Oprócz propozycji wydania 130 tys. zł na zorganizowanie miejskich obchodów Dnia Dziecka, wątpliwości radnego wzbudza też m.in. zaplanowane 35 tys. zł na obchody Święta Niepodległości. W propozycji budżetu uwzględniono m.in. 300 tys. zł dla Zielni Miejskiej



Radny Z. Koperkiewicz negatywnie ocenia projekt budżetu na przyszły rok

na naprawę ulic i chodników na terenie miasta, 600 tys. zł na przebudowę budynku po byłym zakładzie karnym, w którym znajduje się siedziba Zielni

Miejskiej, 500 tys. zł na remont I piętra budynku Domu Kultury 2 mln 500 tys. zł na przebudowę ul. M. Konopnickiej.

(zz)

Sołtysi zorganizowali zbiórkę



- Ta pomoc dużo dla nas znaczy - mówi mieszkanka Borucic

Gm. Grabów Letnie nawałnice połączone z gradobiciami przyniosły ogromne straty dla rolników z sołectwa Borucice i Sławęcín. Zanim nadeszła pomoc rządowa grabowscy sołtysi zorganizowali zbiórkę publiczną na rzecz poszkodowanych rolników.

Sołtysi powołali komitet społeczny, który zajął się pomocą dla poszkodowanych mieszkańców.

- Dobrze, że są ludzie dobrej woli, bo pomoc ze strony organów publicznych nie była taka, jakiej oczekiwaliśmy - mówi przewodniczący komitetu, sołtys z Borucic Zenon Czekalski. - Zאיistniało poważne zagrożenie likwidacji stad bydła ze względu na znaczne straty w uprawach roślin paszowych, w niektórych przypadkach całkowite. Stąd pomysł samopomocy, który okazał

się bardzo trafiony. Zbiórkę publiczną do puszek oraz pomoc w postaci paszy prowadziliśmy do 31 października. Zebrałiśmy 8,5 tys. zł, 260 worków zboża paszowego, 50 belek słomy i tyle samo siana. Paszę już podzieliłiśmy wśród poszkodowanych a zebrane pieniądze przeznaczyliśmy na zakup materiału siewnego. Nie zaspokoi to oczywiście wszystkich potrzeb, ale każda pomoc jest bardzo ważna dla rolników, którym żywioł zniszczył plony.

Zdanie Zenona Czekalskiego w pełni podziela jedna z poszkodowanych, Henryka Bartniak z Borucic.

- W naszej sytuacji każda pomoc jest ważna i ma ogromne znaczenie - mówi pani Henryka. - Żywioł nawiedził nas dwukrotnie, więc i straty są duże. Dlatego wdzięczni jesteśmy za wszelką pomoc.

(mku)

Bezdomni w Łęczycy

Zbliżający się okres zimowy jest szczególnie trudny dla najuboższych. Z terenu Łęczycy 23 osoby są bezdomne. Większość z nich ma zapewnioną stałą pomoc z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jednak los czterech osób jest nieznanym.

Zazwyczaj na początku roku, MOPS wraz z policją i strażą miejską uczestniczy w ogólnopolskiej akcji liczenia bezdomnych, ale już teraz warunki na dworze są trudne. Bezdomni niejednokrotnie urządzali sobie dzikie koczowiska w parku miejskim czy nad zalewem.

- Obecnie rejestrujemy w naszym mieście 23 osoby bezdomne. O losie większości z nich mamy pełną wiedzę. Statystyka w tym zakresie kształtuje się następująco: 5 osób przebywa w ośrodku dla osób bezdomnych w Ozorkowie, 4 osoby objęte są stałą pomocą dożywiania w formie obiadów, 2 osoby przebywają na terenie gminy Parzęczew, 6 osób objętych pomocą finansową mieszka „kątem” u znajomych, 1 osoba jest w Zakładzie Karnym, 1

osoba mieszka w altance na terenie ogródków działkowych „Irys”, przy czym złożyła oświadczenie, że na zimę przeprowadzi się do siostry. Z grupy 23 bezdomnych osób o 4 z nich nie mamy wiedzy, nie korzystają z pomocy społecznej, podpisali nam natomiast oświadczenia, że nie wyrażają zgody na umieszczenie w ośrodku, ani korzystanie z gorącego posiłku - informuje Iwona Porczyńska, kierownik MOPS w Łęczycy. - Ogólnie skala zjawiska w Łęczycy nie jest aż tak duża, ale my, jako służby socjalne mamy obowiązek zabezpieczyć każdego człowieka, który znalazł się w trudnej sytuacji.

W okresie zimowym również straż miejska, niezależnie od ogólnopolskiej akcji liczenia bezdomnych, zwraca szczególną uwagę na osoby pozostające bez dachu nad głową. Minionej zimy jeden z mieszkańców spał na kłatkach schodowych. Znalaziono też dzikie koczowisko przy ul. Belwederskiej, jednak w okresie największych mrozów, było puste.

(mku)

„Ubierają” miasto na święta

Łęczycza Pracownicy Zielni Miejskiej rozpoczęli montaż świątecznych iluminacji. Na placu T. Kościuszki już wiszą świetlne girlandy i ozdoby na latarniach.

Już niedługo centrum miasta będzie wieczorami rozświetlone od pięknych iluminacji. Ozdobiony



będzie plac T. Kościuszki, droga do zamku a na nieczynnej w okresie zimowym miejskiej fontannie ustawiona będzie fontanna świetlna. Całość tworzy niesamowity klimat zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Ozdoby będą włączane, kiedy zakończy się montaż wszystkich światełek.

(zz)

W sklepach już świątecznie

Łęczycza Wiele sklepów w Łęczycy już wprowadziło świąteczny asortyment. Na półkach nie brakuje bombek, gwiazdek czy czekoladowych mikołajów.

Do świąt jeszcze ponad miesiąc, ale handlowcy nie czekają na ostatnią chwilę. Wielu z nich uważa, że im wcześniej wprowadzą bożonarodzeniową ofertę, tym więcej produktów uda się sprzedać.

- Klienci są zainteresowani bombkami i ozdobami choinkowymi, a tych, jak widać nie brakuje - mówi sprzedawczyni w jednym ze sklepów. - Jest w czym wybierać chociaż szczególnym

zainteresowaniem w tym roku cieszą się mikołaje.

Oferta handlowa jest rzeczywiście bogata, ale kupujących nie ma jeszcze zbyt wielu, jak na razie więcej jest oglądających.

- Na świąteczne zakupy jeszcze czas. Przygotowania do Bożego Narodzenia zaczynamy zwykle na początku grudnia - mówi Krystyna Mikołajczyk.

Szał świątecznych zakupów zacznie się w połowie grudnia. Wprowadzenie zawczasu świątecznego towaru być może pozwoli mieszkańcom na dokonywanie przemyślanych wyborów.

(mku)



Amol i Etopiryna Extra wycofane

Główny Inspektorat Farmaceutyczny podjął decyzję o wycofaniu ze sprzedaży w całym kraju dwóch popularnych leków: Amolu oraz Etopiryny Extra. W ich składach wykryto proporcje składników poza specyfikacją. W Amolu stwierdzono nieprawidłowe parametry mieszaniny aldehydu cynamonowego. Użyte proporcje nie zgadzają się z zadeklarowanymi wcześniej przez producenta. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku Etopiryny Extra - tutaj z kolei chodzi o substancje pokrewne.

MIASTO ZROBIŁO PREZENT SPÓŁDZIELCOM

Łęczyca Zakończenie remontu łącznika między ulicą Dominikańską a M. Konopnickiej w większości wzbudza pozytywne emocje. Mieszkańcy są zadowoleni z ulicy bez dziur i z nowych miejsc parkingowych. Pojawiają się jednak zastrzeżenia, co do finansowania tego przedsięwzięcia. Czy miasto słusznie pokryło 100% kosztów z własnego budżetu?

Budowę łącznika finansowo miała wesprzeć spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka”. W tym kierunku szły rozmowy burmistrza Krzysztofa Lipińskiego z prezesem Jarosławem Pacholskim. Ostatecznie za cały remont zapłaciło miasto wydając na ten cel prawie pół miliona złotych.

Prezes „Łęczycanki” przyznaje, że miasto początkowo chciało finansowego wsparcia inwestycji na poziomie 100-150 tys. zł. Nie ukrywa jednak, że ostateczna decyzja władz jest dla spółdzielni korzystna.

- Miasto było zdania, że spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka” powinna partycypować w kosztach budowy łącznika z uwagi na to, że remont obejmował także działki miejskie będące w wiecznym użytkowaniu spółdzielni. Takie stanowisko prezentowane było zarówno przez poprzednie, jak również obecne władze miasta. Przedstawiciele rady nadzorczej i zarząd spółdzielni w rozmowach, które były kontynuowane pod przewodnictwem wykonującej zadania i kompetencje burmistrza, pani Moniki Kilar-Błaszczak, przedstawił swoje argumenty, próbując przekonać władze miasta, że

finansowy udział „Łęczycanki” w tej inwestycji jest nieuzasadniony i niesprawiedliwy dla naszych członków. Podkreślaliśmy między innymi fakt, że jest to inwestycja miejska, finansowana z podatków płaconych przez mieszkańców Łęczycy, którymi są również mieszkańcy budynków zarządzanych przez spółdzielnię. Gdyby SM „Łęczycanka” współuczestniczyła w finansowaniu inwestycji, to de facto członkowie spółdzielni zapłaciliby „podwójnie”, raz jako mieszkańcy Łęczycy, drugi raz jako mieszkańcy bloków spółdzielczych. Być może nasza argumentacja okazała się skuteczna, bo niedługo po tym, jak rozpoczęła się budowa łącznika, dostałem informację, że miasto sfinansuje inwestycję w całości - wyjaśnia J. Pacholski, szef „Łęczycanki”. - Nie ukrywam, że ta decyzja ucieszyła nas wszystkich i była satysfakcjonująca, bo około 100-150 tysięcy zł, zamiast na remont łącznika, z którego przecież korzystają wszyscy łęczycanie i nie tylko, mogliśmy przeznaczyć na inne prace remontowe, które zostały i zostaną wykonane, w roku bieżącym, w zasobach spółdzielni.

Urząd miasta przyznaje, że spółdzielnia do remontu łącznika się nie dokładała.

- Spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka” nie partycypowała w kosztach. Koszt przebudowy łącznika w całości poniosła gmina miasto Łęczyca. Wartość umowy brutto wyniosła 490 770 zł - informuje Wioletta Stefaniak z UM w Łęczycy.

(zz)



Remont łącznika kosztował prawie pół miliona złotych

LODOWISKA NA DZIEDZIŃCU NIE BĘDZIE

Łęczyca Niektórzy mieszkańcy będą zawiedzeni, że w tym roku lodowiska na dziedzińcu łęczyckiego zamku nie będzie. Ślizganie się w otoczeniu zabytkowych murów sprawiało łyżwiarzom, nawet amatorom, wiele frajdy, ale tylko przez dwa sezony.

Niestety urząd miejski nie odpowiedział nam na pytanie o powody zmiany lokalizacji lodowiska. Można jednak przypuszczać, że przynajmniej jednym z nich był coroczny problem ze zniszczoną trawą na dziedzińcu zamku po demontażu lodowej tafli. Pierwszy raz lodowisko w murach zamku powstało w 2015 roku, po czym wiosną

2016 roku, urząd wydał około 16 tys. zł na ziemię i trawę z rolek, które służyły do wyrównania dziedzińca zamku. Po drugim sezonie miasto zdecydowało się jedynie na dosiewkę trawy w miejscu, na którym stała ślizgawka.

W tym roku miasto chce uruchomić sztucznie mrożone lodowisko przy ul. Zachodniej 23, na orliku obok Szkoły Podstawowej nr 3. Ślizgawka miałaby powierzchnię 720 mkw. i byłaby czynna od 20 grudnia br. do 28 lutego 2018 r. Przy lodowisku będzie funkcjonować wypożyczalnia łyżew. Miasto czeka na oferty do 22 listopada. Kryterium wyboru będzie najniższa cena.

(zz)

NASTOLATEK POTRAŃONY NA PASACH

Łęczyca W poniedziałek nad ranem o mały włos nie doszło do tragedii. Dostawczy samochód mógł zjechać na pasach ulicą Belwederską.

Jak powiedział nam świadek zdarzenia, cała akcja wyglądała poważnie. Młody człowiek przechodził na drugą stronę ulicy, nagle potracił go dostawczy samochód. Na szczęście nie jechał szybko, mimo to i tak uderzył chłopaka. Na miejsce przyjechały radiowozy.

- Jeszcze było ciemno, wcale się nie dziwię, że kierowca nie zauważył chłopaka. Przy samym przejściu dla pieszych rośnie duże drzewo, które skutecznie zasłania ludzi czekających przed pasami.

Prawda jest taka, że przy przejściach dla pieszych drzew w ogóle nie powinno być. Gdyby bus jechał szybciej, nastolatek mógłby zginąć na miejscu - usłyszeliśmy od mieszkańca Łęczycy.

Policja potwierdza zdarzenie sprzed tygodnia.

- 13 listopada tuż po godz. 6.00 na ul. Belwederskiej w Łęczycy przechodzący po przejściu dla pieszych 16-latek został potracony przez dostawczego opla, za kierownicą którego siedział 48-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego. Na szczęście pieszy nie doznał poważnego urazu i zdarzenie zostało zakończone mandatem dla kierowcy samochodu. Obaj uczestnicy byli trzeźwi - informuje Dariusz Ku-

pisz, naczelnik wydziału ruchu drogowego.

O słabej widoczności w pobliżu przejść dla pieszych na ul. Belwederskiej redakcja była informowana już kilka razy.

(zz)



16-latek został potracony na pasach na ul. Belwederskiej

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



NOWE
KOLEKCJE
NOWE
TRENDY

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzesel
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



NAROŻNIKI OD:
899zł



MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

4 miliony na remont ulicy

Łęczyca Od maja do października 2018 r. zaplanowany jest remont ul. M. Konopnickiej. Miasto otrzyma ponad 2 mln zł dofinansowania.

Nie ulega wątpliwości, że ulica M. Konopnickiej wymaga gruntownego remontu. Problemem są nie tylko dziury w jezdni, ale też krzywe chodniki i brak odprowadzenia wody deszczowej. Po remoncie ulica ma zmienić się nie do poznania.

W ramach inwestycji zostanie wymieniona nawierzchnia i podbudowa istniejącej ulicy oraz chodników i zjazdów. Wydzielone będą nowe miejsca postojowe a chodniki wyłożone zostaną kostką brukową. Woda deszczowa odprowadzana będzie do nowej kanalizacji. W sumie przebudowie podlegać będzie 592 m ulicy.

- Decyzja o przyznaniu dotacji przez wojewodę łódzkiego sprawiła mi ogromną radość, szczególnie że urząd miejski w Łęczycy już w ubiegłym roku aplikował o środki na remont ulicy Konopnickiej do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Jednak z uwagi na błędy merytoryczne, wniosek odpadł, a tym samym nie otrzymał dofinansowania, dlatego cieszę się, że złożone w tym roku dokumenty aplikacyjne nie posiadały żadnych błędów formalnych i wniosek uplasował się na 7 miejscu listy rankingowej - mówi **Monika Kilar-Błaszczak**,



Remont ul. M. Konopnickiej ma rozpocząć się w maju przyszłego roku

wykonująca zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy. Miasto Łęczyca aplikując o środki zewnętrzne zabezpieczyło w przyszłorocznym budżecie kwotę 2 229 516,42 zł na remont ul. M. Konopnickiej. Całkowity koszt inwestycji zamknie się w kwocie 4 459 032,42 zł.

(zz)

Namawiali do służby

Łęczycy policjanci wspólnie z **Anetą Krysztofakiem**, prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Łęczycy spotkali się z uczniami klas maturalnych Zespołu Szkół im. **Jadwigi Grodzkiej** w Łęczycy. Policjanci między wieloma omawianymi tematami zachęcali do wstępowania w przyszłości w szeregi policji.

Profilaktyk mł. asp. Agata Bierzyńska oraz dzielnicowi zespołu dzielnicowych komendy powiatowej policji w Łęczycy w pierwszej części spotkania

mówili młodzieży o zagrożeniach jakimi są środki psychoaktywne i jaka odpowiedzialność karna spoczywa na osobach które posiadają, udzielają czy wprowadzają do sprzedaży substancje zabronione przepisami prawa. Podczas kolejnej części spotkania mł. asp. Amadeusz Kościński opowiedział o służbie w policji w poszczególnych wydziałach, przekazał uczniom informacje na temat procesu postępowania kwalifikacyjnego, jego poszczególnych etapach, wymaganiach oraz miejscu składania



dokumentów i terminach przyjęć.

Policjanci odpowiadali na pytania zadawane przez młodzież i zachęcał do wstąpienia w przyszłości w policyjne szeregi.

NIE CHCĄ LIKWIDACJI BIURA

Gm. Łęczyca Informacja o możliwej likwidacji Biura Terenowego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łęczycy wzbudziła duży niepokój radnych gminy Łęczyca. Na ten temat dyskutowano podczas ubiegłotygodniowej sesji.

Z pytaniem o dalsze losy placówki terenowej zwrócił się do wójta **Jacka Rogozińskiego** radny **Grzegorz Góra**.

- Likwidacja biura jest możliwa w związku ze zmianami w ustawie Prawo Wodne - skomentował wójt.

Radny **G. Góra** zaproponował, aby w takiej sytuacji podjąć działania zmierzające do utrzymania placówki.

- Napiszmy petycję, spróbujmy przekonać marszałka o potrzebie istnienia tego biura w Łęczycy - apelował samorządowiec.

Radni przyjęli propozycję z dużym zrozumieniem i zainteresowaniem. Inicjatywa jest tym bardziej istotna, że nawet sami pracownicy biura nie mają potwierdzonych informacji co do dalszych losów placówki.

- W tej chwili wszystkie działania są w sferze organizacji. My nie mamy wiedzy na temat, co będzie od przyszłego roku, aczkolwiek nie ma żadnego do tej pory potwier-



Radny **G. Góra** podczas sesji mówił o potrzebie zatrzymania biura terenowego zarządu melioracji i urządzeń wodnych w Łęczycy

dzenia likwidacji biura - mówi **Marta Bodek-Stańczyk**, przedstawicielka wojewódzkiego zarządu melioracji i urządzeń wodnych.

Radny **Grzegorz Góra** uważa, że należy podjąć niezwłoczne działania, aby biuro terenowe w Łęczycy nie zostało zlikwidowane.

- Pewne służby (np. mundurowe) władza próbuje przybliżyć do mieszkańców, a inne, również ważne takie jak zarząd melioracji i urządzeń wodnych mogą być znacznie oddalone. Zwróciłem się do przewodniczącego rady gminy o jak najszybsze zorganizowanie spotkania lub sesji nadzwyczajnej w tej sprawie. Uważam, że wyrażając zgodę na likwidację biura w Łęczycy działamy na szkodę mieszkańców całego powiatu łęczyckiego. Zarówno radni jak i wójt zostaliśmy wybrani, żeby działać dla dobra ludzi - uważa radny **G. Góra**. - W mojej opinii sprawa robi się polityczna. Działacze PSL twierdzą, że za ich rządów biuro funkcjonowało, a kiedy przyszła „dobra zmiana” to biura terenowego w Łęczycy może nie być. Przykro tego słuchać.

(mku)

Policja umorzyła sprawę

Gm. Łęczyca Strażacy ochotnicy z Chrzęstówka do dziś nie mogą zrozumieć wyjątkowej beczelności złodzieja, który pod koniec października okradł budynek OSP. Zniknął przede wszystkim sprzęt potrzebny do działań strażackich, jednak to, co bulwersuje najbardziej, to decyzja o umorzeniu postępowania.

- Nie rozumiem dlaczego policja tak szybko umorzyła śledztwo w tej sprawie. Poinformowano mnie w piśmie jedynie o tym, że nie wykryto sprawców przestępstwa - mówi **Stefan Pacholczyk**, radny gminy Łęczyca z Chrzęstówka. - To nie były przecież niskie straty, bo ja szacuję je na około 18 tys. zł.

Radny **S. Pacholczyk** podczas ostatniej sesji w gminie Łęczyca, poprosił radę o finansowe wsparcie okradzonego OSP.

- Zwracam się z prośbą o pomoc finansową na uzupełnienie skradzionego sprzętu - mówił **S. Pacholczyk**.

- Przestępstwa dokonano pod koniec ubiegłego miesiąca. W większości skradziono sprzęt strażacki, ale zginę-



Na zdjęciu radny **S. Pacholczyk**

ły też elementy wyposażenia kuchni. Przedmioty skradzione z OSP to m.in.: motopompa, 7 węży strażackich, piła spalinowa, agregat prądotwórczy, 7 pasów strażackich i toporów przeznaczonych dla młodzieżowej drużyny pożarniczej, 3 butle gazowe, mikrofalówka i 150 kompletów sztućców.

Z pytaniem o przyczynę umorzenia postępowania ws kradzieży zwróciliśmy się do rzecznika Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy. Czekamy na odpowiedź.

(mku)

Parkują na kopercie?

Łęczyca Czy miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych jest zajmowane przez pojazdy do tego nieuprawnione? W tej sprawie skontaktowała się z nami czytelniczka.

- Przywożę do bursy niepełnosprawne dziecko. Przy ulicy jest jedno miejsce parkingowe oznaczone kopertą, ale niestety często jest zajęte. Gdzie mam zostawiać samochód? Jest to spory problem - usłyszałam.

O sprawie rozmawialiśmy ze strażą miejską.

- We wskazanym miejscu ostatnio nie zauważyliśmy, aby parkowały samochody bez specjalnej tabliczki informującej, że pojazdem przewożona jest osoba niepełnosprawna. Sprawdzanie, czy koperty nie są zajmowane przez pojazdy, które z całą pewnością nie powinny tam parkować jest jednym z naszych priorytetów podczas patroli. Jeśli pojawiły się sygnały, że miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych przy bursie szkolnej

jest zajmowane, oczywiście zwrócimy na to szczególną uwagę - zapewnia **Tomasz Olczyk**, komendant straży miejskiej w Łęczycy.

Parkowanie w miejscu dla niepełnosprawnych może wiązać się z mandatem w wysokości 500 złotych, dodatkowo kierowca może zostać ukarany przez policję pięcioma punktami karnymi.

(zz)



Tabliczka zamiast porządków



Łęczyca Na terenie dawnej strzelnicy w Łęczycy wciąż zalega sarta śmieci. Miasto zamiast uprzątnąć teren, postawiło tabliczkę informacyjną „Zakaz wywozu śmieci”. Niestety, sprawy to nie załatwiło, bo odpadów przybyło.

Rozpoczęto natomiast porządko-

wanie dzikiego wysypiska śmieci przy ul. Ogrodowej, o którym pisaliśmy tydzień temu. Jak się okazało, straż miejska dotarła do osoby, która w tym miejscu wyrzuciła odpady budowlane. Mieszkaniec został ukarany 100 złotowym mandatem.

(zz)

MIAŁ BYĆ BUDYNEK PASYWNY JEST PUSTOSTAN

Łęczyca Nowa siedziba Środowiskowego Domu Samopomocy przy ul. Słowackiego miała być łączycką perełką, flagową inwestycją tego typu w województwie łódzkim. Póki co, zamiast ultranowoczesnego budynku pasywnego (energooszczędnego), stoją surowe mury. Drugiego etapu prac w tym roku nie będzie. Nie jest też pewne, czy inwestycja zostanie wznowiona w przyszłym roku.

Miasto 27 czerwca otrzymało dotację w wysokości 750 tys. zł na realizację drugiego etapu budowy ŚDS. Prac jednak nie rozpoczęto.

- Na początku należy wyjaśnić, że do chwili wyznaczenia mojej osoby przez premier Beatę Szydło na stanowisko wykonującej za-

dania i kompetencje burmistrza miasta Łęczyca, sprawujący dotychczas władzę w istocie nie interesowali się losem ŚDS, co wynika z zastanych przeze mnie dokumentów i rozmów przeprowadzonych z pracownikami urzędu miejskiego. W moim odczuciu jedyną osobą, która zabiegała o dokończenie inwestycji był kierownik ŚDS pan Marek Szczepaniak - mówi Monika Kilar-Błaszczuk.

Niemożliwym było wprowadzenie otrzymanej dotacji do budżetu miasta, ponieważ zastępca burmistrza Andrzej Rokicki przebywał w tym czasie na zwolnieniu lekarskim i urząd pozbawiony był osoby decyzyjnej.

- Przyznana dotacja została wprowadzona do miejskiego bu-



Drugi etap budowy ŚDS miał zakończyć się w tym roku, ale nie został nawet rozpoczęty

dżetu 31 lipca br., czyli podczas pierwszej zorganizowanej pod nowymi rządami sesji rady miejskiej. W ślad za wprowadzeniem pieniędzy do budżetu, 2 sierpnia ogłoszony został przetarg na budowę ŚDS, w zakresie zgodnym z przyznaną dotacją - podkreśla p.o. burmistrza Łęczyca.

W przetargu złożona została tylko jedna oferta o wartości prawie 1 mln 200 tys. zł. Tymczasem kwota zabezpieczona w budżecie wynosiła 735 tys. zł, pozostała kwota z dotacji przeznaczona była na sprawowanie funkcji inspektora nadzoru. W istocie przetarg został unieważniony. W kolejnym ogłoszonym przetargu miasto dokonało ograniczenia zakresu robót. Niestety i tym razem złożona została tylko jedna oferta opiewająca na kwotę 1 mln 168 tys. zł. Z uwagi na zbyt wysoką cenę, miasto ponownie unieważniło przetarg i ogłosiło kolejny już trzeci. De facto on również nie przyniósł rozstrzygnięcia. Tym razem nie wpłynęła żadna oferta. Potwierdziło to tym samym fakt braku możliwości realizacji zadania do końca 2017 roku.

- W tym okresie odbyłam szereg rozmów. Rozważaliśmy wszelkie możliwe do realizacji warianty,

mając na uwadze obowiązujące w sprawie regulacje prawne. Niestety, ze względu na charakter budowli okazało się to niemożliwe. Wybudowanie domu pasywnego jest zadaniem trudnym i wymagającym - mówi wykonująca zadania i kompetencje burmistrza miasta Łęczyca. - Wszystkie technologiczne aspekty oraz ograniczony, z powodu sytuacji związanej z brakiem osoby decyzyjnej w łączyckim magistracie, czas kiedy przyznana została dotacja, negatywnie wpłynęły na całokształt realizacji prac nią objętych. Zadanie stało się po prostu fizycznie niemożliwe do realizacji. Rozpatrywano wszelkie możliwości, niestety w konsekwencji wiązały się one albo z przekroczeniem unormowań prawa finansowego, albo budowlanego. Dlatego, co oczywiste ich nie wdrożyliśmy - dodaje Monika Kilar-Błaszczuk.

Pierwotny projekt budynku ŚDS, nie zakładał technologii pasywnej, co czyniło go inwestycją bardziej oszczędną i szybszą w realizacji. Ostatecznie wybrano wersję droższą i bardziej skomplikowaną technologicznie.

- Koncepcja budynku ŚDS jako obiektu pasywnego burmistrza K. Lipińskiego wprowadziła zyskała

akceptację ówczesnego wojewody, jednakże w perspektywie napotkała szereg trudności w jej finansowaniu. Burmistrz K. Lipiński traktował tę inwestycję jako całkowicie finansowaną ze środków budżetu państwa i nie chciał pozyskiwania na nią innych środków zewnętrznych - komentuje M. Kilar - Błaszczuk.

W przyszłym roku łączycki magistrat ponownie będzie wnioskować do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi o dofinansowanie z rezerwy celowej budżetu państwa, a jeszcze w tym roku, jeżeli w budżecie gminy zostaną zabezpieczone środki na wkład własny, w wysokości przeszło miliona złotych, miasto będzie aplikować o środki zewnętrzne do Regionalnego Centrum Pomocy Społecznej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

- Jest mi bardzo przykro, że sytuacja potoczyła się w tym, a nie innym kierunku. Ze swojej strony mogę zapewnić, że razem z pracownikami urzędu miejskiego zrobimy wszystko, aby w przyszłym roku otrzymać środki na dokończenie tej inwestycji - dodaje Monika Kilar-Błaszczuk.

(zz)

ZAMIĄST ULGI SĄ NERWY

Gm. Łęczyca 43 mieszkańców podpisało się pod wnioskiem do wójta gminy Łęczyca w sprawie konserwacji dwóch kanałów odwadniających. Dla rolników sprawa jest poważna, bo jak mówią, przez zarośnięte kanały woda stoi na ich polach. Nie mogą zebrać zbelowanego siana i ponieśli niemałe straty.

- U mnie w wodzie stoją 4 ha. Łąka już była skoszona, lada dzień miałem zbierać siano a tu nagle przyszyły opady. Przez zaniedbany kanał Ulgi, woda opadowa nie spływa. Jest tragedia - mówi rolnik Julian Kaźmierczak z Kozub. - Problem jest o tyle większy, że brakuje siana dla koni. Już musieliśmy dokupić, ale ceny są wysokie.

- Ojciec ma rację, wielu rolników ma zalane pola. Niektórzy nie mogli już zabrać belek siana, teraz są już w połowie przegniłe, wszystko zmarnowane. Inni nawet nie zdążyli skosić łąk - mówi Bogdan Kaźmierczak z Topoli Szlacheckiej. - Gdyby kanały były wykoszone i oczyszczone, tego problemu by nie było.

Ostatnie prace konserwacyjne na kanałach Ulgi przeprowadzone były w 2003 roku. Od tego czasu nikt o kanały nie zadbał. Przez

ostatnie 3 lata gmina zabiegała o to, żeby sprawą kanałów Ulgi zajął się urząd melioracji i urządzeń wodnych. Z uwagi na brak niezbędnych prac, radny gminy Łęczyca, Grzegorz Góra podjął inicjatywę.

- Osobiście zebrałem ponad 40 podpisów od rolników z Dobrogost, Kozub, Topoli Szlacheckiej, Gawron i Gawronek w sprawie konieczności konserwacji dwóch kanałów Ulgi, które obecnie są zamulone, spłycone i zarośnięte, co skutkuje brakiem odprowadzenia wody z kanału Północnego do kanału Łęka-Dobrogosty, wylewaniem się wody i podtopieniem naszych łąk - komentuje G. Góra. - Przeprowadziłem konsultację z właścicielem firmy, która mogłaby przeprowadzić prace na kanałach Ulgi. Zaproponował dobrą cenę. Zorganizowałem spotkanie z właścicielem tej firmy oraz z przedstawicielem z urzędu melioracji i urządzeń wodnych. Niestety w tym spotkaniu nie uczestniczył wójt gminy Łęczyca.

Chcieliśmy porozmawiać o wniosku mieszkańców z wójtem gminy Łęczyca, który przekazał informację do przewodniczącego komisji rolnictwa.

(zz)

WÓJTOWI PENSJI NIE PODNIEŚLI

Grabów Wójt gminy Grabów, jak sam mówi, jest najmniej zarabiającym wójtem w Polsce. Po dwukrotnym obniżeniu wynagrodzenia wójta przez radę gminy, pensja T. Pietrzaka wynosi 6 tys. zł brutto. Podczas ostatniej sesji, niektórzy radni oponowali za tym, aby wójt zarabiał więcej.

Radni Radosław Pawłowski, Zbigniew Sobczyński, Małgorzata Matusiak i Stanisława Baraniak złożyli wniosek o podwyżkę pensji dla wójta T. Pietrzaka.

- To nie jest dobrze, że wójt ma tak niską pensję - argumentowała radna Małgorzata Matusiak. - Przecież to odpowiedzialna praca, zarządzanie gminą i realizacja inwestycji wymaga wiedzy i czasu. Uposażenie na poziomie ok. 6 tys. zł jest po prostu nie do przyjęcia.

Do projektu uchwały w sprawie podniesienia pensji wójta dołączono uzasadnienie, które inni radni skrytykowali mówiąc, że poza przepisami prawa, nie ma w nim nic konkretnego.

Przeciwnicy podwyżki podkreślali, że nie ma powodów do zmiany pensji.

- Nie ma współpracy, w gminie nie ma inwestycji, wójt nie po-



Wójt Tomasz Pietrzak dalej będzie zarabiał 6 tys. zł brutto miesięcznie. Podczas sesji zaproponował pozostawienie podatków na dotychczasowym poziomie

zyskał przez trzy lata środków zewnętrznych - komentował radny Andrzej Starczyński. - Dlatego uważam, że nie ma żadnych powodów, aby podwyższać wynagrodzenie.

- Może rozważycie państwo powrót do wynagrodzenia wójta na poziomie 8 600 zł - sugerowała radna M. Matusiak.

Ostatecznie nie podwyższono pensji wójtowi, jak również nie podwyższono podatków. Autorem

autopoprawki do projektu uchwały o wyższe stawki podatków od nieruchomości, środków transportu i rolnego był wójt T. Pietrzak.

- W obliczu niemożliwości porozumienia się z radnymi w obszarze wysokości podatku rolnego i od środków transportu wnoszę o pozostawienie stawek na dotychczasowym poziomie - mówił wójt.

Pomysł wójta gminy został przegłosowany większością głosów. (mku)



Julian i Bogdan Kaźmierczakowie przy zarośniętym kanale Ulgi

„ODPROWADZAMY PODATKI, A DZIURY ŁATAMY SAMI” ...



wynosi prawie 140 zł. Łatwo policzyć ile urząd ma od nas pieniędzy. Czy naprawdę byłby to dla naszej władzy

aż taki duży wydatek na załatwienie dziur w drodze dojazdowej do garaży. Myślę, że koszt naszych prac, łącznie z materiałem, nie przekroczył tysiąca złotych – usłyszeliśmy od właściciela jednego z garaży.

Do załatwienia były dziesiątki dziur. Mieszkańcy powiedzieli nam, że sytuacja powtarza się co roku.

- Nigdy urząd nie zaproponował pomocy – mówi kolejny z poddębiczczan. - Biorą tylko kasę.

W sprawie wysłaliśmy mailem pytania do urzędu. Odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

(ps)

Poddębice Właściciele garaży przy ul. Krasickiego na początku ubiegłego tygodnia wzięli szpadle i grabie do rąk i sami remontowali drogę. Narzekali przy tym na urząd miasta, że nie partycypuje finansowo w remoncie. - Przecież odprowadzamy do gminy podatki, dlaczego mamy wszystko robić sami? - pytali mieszkańcy.

Na prywatnym terenie znajduje się blisko 400 garaży. Każdy z właścicieli odprowadza do urzędowej kasy sporo pieniędzy.

- Na rok podatek od jednego garażu

NOWE WIATY

Samorząd gminy Uniejów, w celu poprawy warunków korzystania z transportu publicznego, a w szczególności z myślą o dzieciach i młodzieży dowożonych do szkół i przedszkola z terenu gminy, zlecił zainstalowanie kolejnych wiat przystankowych na swoim obszarze.

W ubiegłym roku podobnych wiat przystankowych na terenie gminy zamontowano 14. Tym razem samorząd sfinansował zakup wraz z mon-



tażem kolejnych czterech: w Człopach, Dąbrowie, Kozankach Wielkich oraz Stanisławowie. Całkowity koszt inwestycji to 26.940,85 zł.

CHOINKI CZEKAJĄ NA BOŻE NARODZENIE

Poddębice W centrum ogrodniczym jest już duży zapas świerków, jodeł i sosen, które czekają na świą-

teczny zakup. Choć do Bożego Narodzenia jest jeszcze ponad miesiąc, to są już pierwsi klienci zainteresowani kupnem iglaków w związku ze zbliżającym się 24 grudnia.

Jak się dowiedzieliśmy w ub. tygodniu dwóch mieszkańców kupiło świerki w doniczkach.

- To były duże drzewka, w dużych doniczkach. Bez problemu dotrą w ogrodzie do świąt – mówi Dariusz Lewandowski, współwłaściciel centrum ogrodniczego. - Oczywiście większość mieszkańców kupuje choinki tuż przed świętami, choć warto to zrobić kilka dni przed Bożym Narodzeniem, aby stopnio-



wo przygotowywać choinkę do domowych warunków a po okresie świątecznym przygotować do sadzenia na działce czy w ogrodzie. Pan Dariusz doradza, aby miejsce, w którym będzie stało drzewko, nie było cieplejsze niż 20 st. C. Żywe drzewko świąteczne ustawiamy w domu z dala od kaloryfera, nie zapominając również o utrzymaniu właściwej wilgotności podłoża.

(ps)

reklama



NIE PRZEPLACAJ!
W Borysewie kupisz taniej!

Godziny otwarcia:
pn. - pt. 9.00 - 17.00
śr. 8.00 - 17.00
sob. 9.00 - 14.00
43 678 81 11

SALON MEBLOWY DOMEX 99-200 PODDĘBICE, BORYSEW 28 B



Co nas wyróżnia?

Mamy wieloletnie doświadczenie w sprzedaży mebli.

Nasze meble są solidne i trwałe.

Posiadamy najbogatszą ofertę w regionie:

Kanapy i wypoczynki

Narożniki

Sypialnie i szafy

Kuchnie na każdy wymiar

Meble systemowe



**DOMEX – PROFESJONALIZM
I GWARANTOWANE ZADOWOLENIE!**

Promocje!
Możliwość zakupu na raty!



Zielone światło dla Zielonej?

Poddębice W połowie tego miesiąca zakończyć miał się remont ulicy Zielonej. Nic z tego. Robotnicy nadal pracują w pocie czoła. Ponadto niektórzy lokatorzy pobliskich bloków domagają się przeróbek. Tak więc można się spodziewać, że sztandarowa inwestycja miasta przedłuży się o kilka tygodni.

Pomimo trwających robót i ustawionych znaków zakazujących wjazdu, kierowcy korzystają już z Zielonej. Trzeba przyznać, że ta „wolna amerykanka” przysparza problemów. W ub. poniedziałek nasz reporter był świadkiem, jak kierowcy wjeżdżający w Zieloną

z ronda zatrzymywali się na wyspach, w miejscach niedozwolonych. Zresztą jazda remontowaną ulicą, przy której nie było jeszcze tydzień temu znaków drogowych, jest także ewidentnym łamaniem przepisów.

Zbigniew Prawda, kierownik budowy, twierdzi, że nie ma wpływu na zachowanie kierowców. Jak usłyszeliśmy, niedługo ulica posiadać ma zarówno poziome, jak i pionowe oznakowanie.



Droga wciąż jest remontowana. Kierowcy nie zwracają na to uwagi

zadania, ale być może będą mieli więcej pracy. Niektórzy lokatorzy bloku, przy ul. Zielonej 4, chcą zmian.

- Chodzi o zejście chodnikiem przy bloku w stronę ulicy. Teraz są schodki, a osoby starsze i niepełnosprawne, takie jak ja, wolałyby zjazd zamiast tych stopni - mówi Stanisław Dębiec, jeden z lokatorów. - Nie wiem, dlaczego to zejście zostało przerobione. Wcześniej był zjazd i tak było najlepiej.

Pan Stanisław w imieniu lokatorów zgłosił ma sprawę urzędowi miasta.

Redakcja wysłała do magistratu maila z pytania ws. inwestycji i lokatorskich próśb. W chwili oddawania gazety do druku nie mieliśmy jeszcze odpowiedzi.

(ps)



Do zrobienia jest jeszcze spory odcinek chodnika

- Można powiedzieć, że teraz trwają jedynie prace kosmetyczne. Oczywiście brukarze powinni w ciągu najbliższych dni uporać się z chodnikiem. Wydaje mi się, że oficjalny odbiór tej ulicy przez miasto powinien nastąpić pod koniec tego miesiąca - usłyszeliśmy.

Robotnicy wykonują swoje



Stanisław Dębiec liczy, że robotnicy zmodernizują chodnik

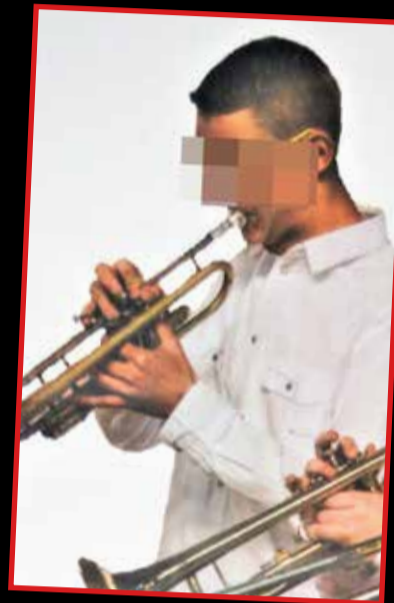
A jednak samobójstwo?

Gm. Uniejów W s z y s t k o wskazuje na to, że 14-letni Marcin P. zabił się z dubeltówki. Prokuratura potwierdza, że zabezpieczono telefon chłopca z plikiem, który wskazuje na list pożegnalny. Treść objęta jest tajemnicą, jednak z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że 14-latek targnął się na życie z powodu zawodu miłosnego.

Śmierć chłopca wstrząsnęła mieszkańcami. Przypomnijmy, że 14-latek wyjechał samochodem ojca i na jednej z polnych dróg w Woli Przedmiejskiej najprawdopodobniej przyłożył sobie broń myśliwską do piersi, po czym pociągnął za spust.

Jolanta Szkilnik, rzecznik prokuratury okręgowej w Sieradzu, powiedziała Reporterowi, że biegli uznali, iż chłopiec mógł sam się postrzelić z długiej dubeltówki.

Śledztwo trwa. Sprawdzane jest m.in. to, w jaki sposób 14-latek wszedł w posiadanie broni.



Kontrabanda w gminie Wartkowie

Policjanci zajmujący się przestępczością gospodarczą ustalili, że na terenie jednej z posesji w gminie Wartkowie należącej do małżeństwa w wieku 39 i 46 lat sprzedawany jest nielegalny tytoń oraz alkohol. W trakcie przeszukiwania pomieszczenia gospodarczego na terenie tej posesji, policjanci znaleźli i zabezpieczyli w sumie 100 litrów spirytusu w plastikowych pojemnikach, 30 butelek z ciecżą o zapachu alkoholu, około 3.5 kg krajanki tytoniowej a także papierosy. Cały towar nie posiadał polskich znaków akcyzy. Uszczuplenie z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego na szkodę Skarbu Państwa wyniosło ponad 9.600 złotych. Właścicielom nielegalnego towaru grozi teraz nie tylko wysoka grzywna, ale także kara pozbawienia wolności do 3 lat.

materiał płatny

SĄ PIENIĄDZE, BĘDĄ INWESTYCJE

GDDKiA Łódź przeznacza kilkanaście milionów zł na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego w POWIECIE PODDĘBICKIM

Redakcja - Panie Dyrektorze, bezpieczeństwo w ruchu drogowym to jedno z podstawowych działań GDDKiA i Ministerstwa Infrastruktury. W ramach Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych w powiecie poddębickim planowane są do realizacji inwestycje przebudowy niektórych skrzyżowań. Gdzie i kiedy możemy spodziewać się ich budowy?

Maciej Tomaszewski, Dyrektor Łódzkiego Oddziału GDDKiA - W przypadku powiatu poddębickiego chodzi o inwestycje w ciągu Drogi Krajowej nr 72. Ministerstwo Infrastruktury przygotowało i opra-

cowowało Program Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych w pierwszym roku rządu pani premier Beaty Szydło, w maju 2016 r. Na ten cel w budżecie państwa zabezpieczono ponad 1,7 mld zł. W powiecie poddębickim będziemy przebudowywać skrzyżowanie DK 72 z DP 2531 E w miejscowości Praga, tam będą dwa ronda, obecnie opracowywany jest projekt, a realizacja inwestycji w latach 2019-2020 oraz skrzyżowanie DK72 z DW473 w miejscowości Balin - rondo plus chodniki do przystanków autobusowych (trwają prace nad dokumentacją, realizacja w roku 2019), a także budowa chodników w Poddębicach przy DK 72, a dokładnie od rzeki Ner w kierunku Pragi do nowo budowanego ronda (inwestycja do realizacji przewidziana jest na rok 2020). Szczegółowy wykaz wszystkich inwestycji w ramach Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych znajdziemy na stronie www.GDDKiA oraz Ministerstwa Infrastruktury. Natomiast inwestycja budowy ronda w Pradze jest szczegółowo opisana w odpowiedzi ministra infrastruktury na interpelację nr 12701, którą wystosował w maju tego roku poseł ziemi poddębickiej Piotr Polak.

- Panie Pośle, czy to dobre informacje dla mieszkańców powiatu poddębickiego?

Piotr Polak, Poseł na Sejm RP - Zdecydowanie dobre. Też się cieszę, że i w moim okręgu wyborczym rząd Prawa i Sprawiedliwości

przeznacza kilkanaście milionów zł na poprawę bezpieczeństwa ruchu w ciągu DK 72. Budowa nowych rond i chodników poprawi bezpieczeństwo użytkowników tej drogi, a także mieszkańców miejscowości Praga, Balin, Klementów i Poddębice. Cieszę się, jako parlamentarzysta, że ministrowie odpowiadają szybko i rzeczowo na kierowane w imieniu mieszkańców interpelacje poselskie. Dzięki temu, o tych dobrych wieściach dla mieszkańców powiatu poddębickiego wiedziałem już w czerwcu tego roku. **Teraz w listopadzie informacje o inwestycjach są powszechne, a nawet niektórzy wykorzystują je instrumentalnie w debacie publicznej, przypisując sobie - jako wyłącznie swoją zasługę. Cóż, ojców sukcesu jest zawsze wielu (uśmiecha się Poseł).**

- Panie Pośle, Droga Krajowa nr 72 to ciąg komunikacyjny, łączący dwa miasta powiatu: Uniejów i Poddębice z Łodzią. Wiemy, że Termy Uniejów przyciągają w ciągu roku ok. miliona turystów. Są wśród nich także rowerzyści. Słyszeliśmy, że w związku z tym Pan, grupa radnych i samorząd Uniejowa wystąpiliście z wnioskiem do GDDKiA w Łodzi o wybudowanie ścieżki rowerowej (podobnej, jak przy Drodze Wojewódzkiej nr 703 do Wartkovic)



od Uniejowa, poprzez Poddębice do Łodzi.

- Tak, to prawda. Z wnioskiem wystąpiłem w maju tego roku. Ale więcej na temat jego realizacji powie pewnie Pan dyrektor Tomaszewski.

- Tak, potwierdzam. Wpłynęły do nas takie wnioski. Analizujemy je pod kątem możliwości wykonalności w najbliższych latach. Taka inwestycja to kilkadziesiąt milionów zł. Wymaga to również wpisania do załącznika nr 6 Planu Budowy Dróg, a następnie zatwierdzenia Programu Inwestycyjnego przez Ministra. Niewątpliwie, mając na względzie bezpieczeństwo takich turystów jest ona potrzebna, dlatego ma szansę, by uwzględnić ją w planach do realizacji po roku 2020.

- Panie Dyrektorze, a co z innymi inwestycjami na terenie województwa łódzkiego?

- Rząd podjął dwie odważne finansowe decyzje. Zarówno skierował powtórnie do procedury przetargowej

zachodnią obwodnicę Łodzi S-14, gdzie otwarcie ofert planujemy na dzień 27 listopada 2017 r., jak również Uchwałą nr 80/2017 z dnia 25 maja 2017 r. zapewnił finansowanie dla A1 i umożliwił ogłoszenie przetargu na A1 od Tuszyna do granicy z województwem śląskim. Planujemy otwarcie ofert wykonawców na dzień 18 grudnia 2017r. Przypominam, że wcześniej ten odcinek miała budować Drogoła Spółka Specjalnego Przeznaczenia i realizacja przesuwała się przez kolejne lata bez gwarancji realizacji.

- Panie Pośle, obecnie trwa podsumowanie dwóch lat pracy rządu premier Beaty Szydło. Minęła połowa kadencji. Proszę o dwa zdania na ten temat

- Odpowiem krótko. My dotrzymujemy obietnic wyborczych. Udało się spełnić już wiele oczekiwań Polaków, a przez kolejne dwa lata dokończymy i sukcesem zakończymy tak dobrze rozpoczętą VIII Kadencję Sejmu RP.



Warsztaty kulinarne w Uniejowie

Odbył się kolejny warsztat kulinarny „Czas na Smaki – Uniejów kulinarny”. Atmosfera podczas spotkania była niezwykła. Uczestnicy z ogromnym skupieniem i zaangażowaniem przygotowywali zaplanowane przez siebie potrawy. Młodzi kucharze w towarzystwie dorosłych opiekunów, z gracją samodzielnie kroili, siekali, smażyli oraz serwowali dania. Każda z par miała swój system podziału pracy, ale dobry nastrój dopisywał wszystkim bez wyjątku. Wśród przygotowanych potraw znalazły się: „paprykowy grzaniec”, „podudzie kurczaka z pomidorami i porami”, „łosoś w sosie czosnkowym z warzywami” czy „zapiekane gołąbki z kapustą pekińską”.



SYSTEM ZAWIÓDŁ. LUDZIE SĄ WŚCIEKLI



W wydziale komunikacji petenci nie kryli zdenerwowania



Ozorków Nowe zasady przeprowadzania badań technicznych oraz udoskonalona wersja poprzedniej bazy danych – CEPIK 2.0 są powodem ogromnego zdenerwowania. Dlaczego? System zawiódł na całej linii. Już pierwszego dnia – czyli 13 listopada, większość stacji kontroli pojazdów w całej Polsce pracowała w trybie awaryjnym. Natomiast w wydziałach komunikacji petenci od początku tygodnia nie mogli nic załatwić. Problemy nie ominęły Ozorkowa.

- W poniedziałek czekałem 6 godzin, aby zarejestrować auto. Nie udało się. Następnego dnia było niestety tak samo. W środę w końcu się udało, ale w wydziale spędziłem prawie 3 godziny. To

jakiś koszmar. Brakuje mi słów, aby wyrazić swoje zdanie o tym bublu, jakim jest CEPIK – denerwował się pan Dawid.

Michał Janiszewski to kolejny zdeustowany petent ozorkowskiego wydziału komunikacji.

- Wcześniej dało się słyszeć pogłoski o możliwych trudnościach, ale nie spodziewałem się, że będzie aż tak źle. Podobnie, jak inni, ja również staram się zarejestrować pojazd od poniedziałku. Nie powinno być tak, że wydział odsyła interesantów z kwitkiem – usłyszeliśmy.

Jakie są podstawowe problemy związane z systemem?

Przed wszystkim znacznie ograniczona jest rejestracja pojazdów oraz dokonywanie zmian w dowodach rejestracyjnych. Nie można przerejestrować samochodu przez

brak wyświetlanych badań diagnostycznych, nie można zarejestrować haka holowniczego oraz instalacji gazowej w samochodach, nie można wydać wtórnika dowodu rejestracyjnego. System nie pozwala też na rejestrację samochodów używanych, nie pozwala na zgłoszenie sprzedaży samochodu przez klienta. Naczelnicy wydziałów komunikacji z całego kraju bombardują ministerstwo cyfryzacji. Informują o wielu błędach. Rzecznik ministerstwa zapewnia, że problemy rozwiązywane są na bieżąco. W wypowiedziach dla mediów podkreśla, że występowanie błędów jest normalnie, ponieważ po wdrożeniu każdego nowego systemu wymagany jest okres stabilizacji. Ministerstwo informuje, że urzędnicy nie muszą odprawiać petentów z kwitkiem, ponieważ mogą załatwić sprawę bez konieczności pracy w systemie, a dopiero po jego naprawie, zaktualizują dane.

Petenci słysząc takie tłumaczenie nie potrafią ukryć emocji.

- To znaczy, że później urzędnicy nie będą nic robić tylko wprowadzać dane do systemu. A ludzie znów będą musieli poświęcić kilka dni, aby cokolwiek załatwić. To jakiś obłęd – mówi pan Andrzej,

jeden z mieszkańców, który niedługo zamierza odwiedzić wydział komunikacji.

Na stacjach diagnostycznych jest również nerwowo. System CEPIK pracował bowiem w trybie awaryjnym, czyli offline. Polega on na realizacji ustawowych zadań stacji kontroli pojazdów, ale jedynie w lokalnym oprogramowaniu oraz w ramach wewnętrznego rejestru. W chwili nawiązania połączenia będzie możliwość przekazania brakujących informacji do systemu. Diagnostyci nie są zadowoleni z zaistniałej sytuacji, bo to na nich ciąży obowiązek dostarczenia brakujących danych w terminie.

(stop)



Michał Janiszewski potrzebował 3 dni na załatwienie formalności

Skrót przez plac budowy

Ozorków Piesi cieszą się, że bez większych przeszkód mogą skrócić sobie drogę idąc od strony ul. Unii do ul. Zgierskiej. Pomimo trwającego remontu mostu, przejście Południową nie zostało zamknięte. Robotnicy robią dobrą minę, choć z pewnością sceptycznie patrzą na spacerujących swobodnie po placu budowy mieszkańców.

- Kładka nad rzeką została udośćpionona dla pieszych. Korzysta z niej wielu ozorkowian. Bardzo często widzę, jak przez plac budowy przechodzą matki z dziećmi osoby starsze a nieraz delikwenci pod wpływem alkoholu. Aż strach pomyśleć, jaki mógłby być finał takich spacerów, gdyby ktoś potknął się i spadł ze skarp do rzeki. Kto by wtedy odpowiadał za wypadek? – pyta jeden z robotników.

Nie jest tajemnicą, że przejście przez plac budowy zostało udośćpionone z obawy przed licznymi głosami niezadowolonych mieszkańców, którzy skarżyliby się na zamkniętą Południową.

- Przejście przez kładkę możliwe jest jedynie za zgodą kierownika budowy. Sugerowana przez UM droga z osiedla do ul. Zgierskiej przebiega wzdłuż zalewu, ok. 300 m od ul. Południowej, o czym informuje tablica informacyjna umieszczona przy skrzyżowaniu ul. Południowej i Kochanowskiego – informuje urząd miasta.

(stop)



Policja „suszyła” na Łęczyckiej



Ozorków Wielu kierowców jadących ul. Łęczycką w stronę centrum miasta plulo sobie w środę popołudniu w brodzie, że nie zapaliło świateł lub miało zbyt ciężką nogę. Na parkingu naprzeciwko boiska policjanci ustawili się z ręcznym radarem.

Dla jednych kontrola policyjna była tylko formalnością, która zakończyła się sprawdzeniem dokumentów, a dla innych niezbyt miłym doświadczeniem, niosącym ze sobą punkty karne i ubytki w portfelu.

Warto pamiętać o tym, że gdy zostaniemy zatrzymani do kontroli, powinniśmy pozostać w pojeździe (chyba, że funkcjonariusz każe nam z niego wysiąść), a ręce trzymać na kierownicy. Na polecenie policjanta okazujemy dokumenty, włączamy światła postojowe i wyłączamy silnik. Funkcjonariusz ma obowiązek nam się przedstawić i poinformować o tym jaki jest powód zatrzymania.

(stop)

SZYBKIE POŻYCZKI

PIERWSZA POŻYCZKA
BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW JUŻ ZA

Ozorków 95-035, ul Starzyńskiego 32

☎ 42 716-53-99

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Access Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE



„Przez nią wylądowałem na bruku” - mówi pan Ryszard

Ozorków Życie pisze różne scenariusze. Dla Ryszarda D. (nazwisko do wiadomości red.) los nie był łaskawy. Choć trudno w to uwierzyć, mężczyzna przez prawie 2 lata spał w samochodzie. Twierdzi, że mieszkanie przy ul. Sucharskiego stracił przez siostrę. Postanowił napisać do ministra sprawiedliwości.

- Długo nosiłem się z decyzją. Zostałem jednak oszukany i zrobiono ze mnie pijaka oraz bandytę. Wszystko to sprawa siostry. Poinformuję o tych wszystkich machlojkach ministra Ziobro. To dobry czas. Dużo ostatnio mówi się o zmianach w sądach, mam nadzieję, że winni poniosą surową karę – słyszymy.

Historia pana Ryszarda zaskakuje i szokuje.

- Mieszkałem z mamą, która zachorowała. Siostra nie utrzymywała z nami żadnego kontaktu przez prawie 20 lat. Do czasu choroby mamy. Wówczas przypomniała sobie o nas, a w zasadzie o mieszkaniu. Spreprowała dokument w którym rzekomo mama melduje ją w mieszkaniu przy Sucharskiego. Podrobiła nawet

jej podpis – twierdzi ozorkowianin.

Matka wraz z synem dowiedzieli się o oszustwie przypadkowo. Na adres przy Sucharskiego przyszła korespondencja dla siostry pana Ryszarda.

- Oniemieliśmy, gdy zobaczyliśmy ten list. Oczywiście, po naszych licznych interwencjach, siostra została wymeldowana. Zresztą wcale nie przebywała w mieszkaniu na Sucharskiego. Od dawna miała mieszkanie w innym punkcie w mieście. Na jakiś czas był spokój. Niestety, po śmierci mojej mamy znów zaczęły się problemy.

Ryszard D., krótko po pogrzebie matki, musiał pod dach przyjąć siostrę.

- Nie wiem jakim cudem, ale miała meldunek. Zamieszkaliśmy razem. To był horror. Codziennie dzwoniła na policję. Kłamała, że piję i wszczynam awantury. Były przypadki, że nawet jak mnie nie było w domu to przyjeżdżała policja a siostra mówiła wówczas, że uciekłem z obawy przed interwencją. Jednym słowem przygotowywała sobie grunt pod sprawę sądową. Wyrok w sprawie mieszkania był dla mnie niekorzystny. Musiałem się wynieść. To był dla mnie bardzo ciężki okres. Spałem w samocho-

Pan Ryszard zajmuje małe mieszkanie komunalne



dzie przez prawie 2 lata.

Mężczyzna nie jest już bezdomny. Otrzymał od miasta małe lokum bez centralnego ogrzewania w budynku wymagającym generalnego remontu. Dwupokojowe mieszkanie w bloku przy Sucharskiego – jak usłyszeliśmy – stoi puste.

- Siostra jest w Anglii – powiedział naszemu reporterowi pan Ryszard.

Rzeczywiście, nikt nie odebrał domofonu, gdy kilkakrotnie próbowaliśmy skontaktować się z siostrą ozorkowianina.

(stop)

dwupokojowe mieszkanie siostry pana Ryszarda jest w jednym z bloków przy Sucharskiego



Dwupokojowe mieszkanie siostry pana Ryszarda jest w jednym z bloków przy Sucharskiego

reklama

Zabrakło Świeżaków Juniorów



W Biedronce w Ozorkowie nie ma od jakiegoś czasu małych Świeżaków. Podobnie jest w innych Biedronkach w regionie



Ozorków W Biedronkach w całej Polsce brakuje Świeżaków, czyli popularnych maskotek, które klienci mogą odebrać w zamian za zebrane naklejki w Biedronce. Kłopoty są zwłaszcza z Juniorami, czyli tzw. małymi Świeżakami, które można dostać za 30 naklejek.

Czy w sklepach pojawią się nowe maskotki? Odwiedziliśmy Biedronkę w Ozorkowie. Kierowniczką dyskontu przyznała, że wielu klientów pyta o Świeżaki, przede wszystkim o Juniorów.

- Od jakiegoś czasu nie mamy Juniorów, pozostały tylko duże Świeżaki. Nie

wiem, czy w naszej ofercie będą jeszcze małe Świeżaki – usłyszeliśmy.

W biurze Jeronimo Martins Polska do którego należy sieć Biedronka, tłumaczy, że zapasy poszczególnych maskotek mogą być różne w zależności od lokalizacji i popularności, jaką cieszą się u klientów danego sklepu. Sieć nie precyzuje jednak, kiedy nowe Świeżaki pojawią się w sklepach.

Punkty można było zbierać do 19 listopada. Akcja „Gang Świeżaków 2” kończy się 3 grudnia.

(stop)

Piją na wałach wśród ściętych drzew

Ozorków Mieszkańcy skarżą się, że ścieżka na wałach biegnąca wzdłuż Bzury jest cała zaorana i praktycznie nie można z niej korzystać. Niedogodności powstały po wycince drzew. Z tego, że teren jest teraz trudno dostępny, korzystają amatorzy procentów z pobliskich melin.

- Wokół pełno jest charakterystycznych plastikowych butelek po „lewym” alkoholu – zwraca uwagę jedna z mieszkank. - Pijacy mają tutaj eldorado. Nikt im nie przeszkadza,

mogą sobie pić do woli. Szkoda tylko, że tak strasznie wygląda to miejsce. To nie tylko butelki, ale niedopałki papierosów i inne śmieci. Miasto powinno zadbać, aby to wszystko wysprzątać a policja o to, aby skutecznie ukrócić pijaństwo nad rzeką.

- Na wale Bzury trwają prace związane z wycinką 12 topoli, wykonywane na zlecenie UM w Ozorkowie. Wykonawca zobowiązał się do uporządkowania terenu do końca listopada – informuje magistrat.

(stop)



Teren upodobali sobie amatorzy procentów

Spółem znaczy razem



SPOŁEM PSS

CZY ISTNIEJE TAKI DRUGI PROGRAM?

Karta „Spółem” Znaczą Razem - rejestruje punkty zamieniane na bony towarowe do realizacji na przestrzeni całego roku w każdym sklepie Spółdzielni ponadto:

Na 100 posiadaczy kart, którzy zarejestrują najwyższe zakupy w terminie 01.01.2017r.-31.12.2017r. czeka 100 nagród rzeczowych z grupy małe AGD. Spółdzielnia zaprasza do sieci swoich sklepów.

- punkty za każde zakupy
- wymiana punktów na atrakcyjne nagrody
- konkursy i inne przywileje dla posiadaczy kart
- łatwy dostęp do informacji o zakupach i bonusach
- oszczędzaj i wygrywaj razem z nami

www.ozorkow.spolem.org.pl

PAŁAC I PARK JESZCZE POCZEKAJĄ

Ozorków Remont głównych dróg w mieście i zaplanowana budowa rond wymusiły odłożenie zapowiadanej na ten rok inwestycji związanej z odnową pałacu Schlosserów i modernizacją miejskiego parku. - Coś za coś. Nie da się w jednym roku prowadzić tak szeroko zakrojonych inwestycji – mówią w urzędzie miasta.

W połowie ub. roku w Reportercie pisaliśmy o potrzebie rewitalizacji ul. Listopadowej i kompleksu parkowo-pałacowego. Prace miały rozpocząć się w tym roku. Wiadomo, że tych inwestycji nie będzie, choć magistrat skompletował całą dokumentację i projekty.

- Zgodnie z umową o dofinansowanie, którą miasto podpisało w maju br., realizacja rzeczowa inwestycji rozpocznie się w 2018 r. Planowane zakończenie realizacji projektu – 31.12.2020 r. Całkowita wartość projektu planowana jest na kwotę ponad 11 370 000 zł. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego stanowi kwotę 7 650 000 zł. Wkład własny miasta wynosi ok. 3 720 000 zł – mówi Izabela Dobrynin, rzeczniczka burmistrza Ozorkowa.

Przypomnijmy, że inwestycja w Ozorkowie to część projektu Szlakiem architektury włókienniczej (rewitalizacja kompleksu



Pałac Schlosserów zyska nowe oblicze dopiero za 3 lata

parkowo - pałacowego Schlösserów w Ozorkowie). Projekt zrealizowany będzie wspólnie z władzami Łodzi i Zgierza.

Rewitalizacja obejmie ul. Listopadową wraz z położonym przy niej zespołem parkowo-pałacowym Schlosserów, co wpisuje się w program Strategii Rozwoju Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego dotyczącego dziedzictwa architektury włókienniczej regionu. W ramach rewitalizacji ul. Listopadowej zostanie też wybudowana kanalizacja deszczowa oraz wymienione oświetlenie uliczne.

Park uzyska walory edukacyjne (planowana ścieżka edukacyjno-przyrodnicza) oraz rekreacyjne (planowane stworzenie tras biegowych, rowerowych, strefy do ćwiczeń na wolnym powietrzu - ścieżki zdrowia, siłowni plenerowej lub/i

parku linowego).

Park, podobnie jak ul. Listopadowa, zostanie objęty monitoringiem, co poprawi bezpieczeństwo w tym rejonie miasta.

(stop)

Zapchany parking „Wodnika”

Ozorków Nie wszystkie auta na parking przed pływalnią należą do korzystających z basenu. Coraz częściej są to samochody mieszkańców z pobliskiego osiedla, którzy parking przy Wodniku traktują tak samo, jak inne parkingi w mieście. To denerwuje zmotoryzowanych amatorów pływania.

- Już wiele razy miałem sytuację, że podjechałem autem na parking i

okazało się, że nie mam gdzie zostawić auta – skarży się jeden z mieszkańców, korzystający często z basenu.

„Dyrekcja „Wodnika” i UM nie planują ustawienia w tym miejscu parkingowego, który kontrolowałby, kto wjeżdża na parking. Za budynkiem pływalni wygospodarowano teren, na którym także można zostawiać samochody” - czytamy w odpowiedzi urzędu.

(stop)



Dolina Sportu i Leśne Wzgórze

W tym miesiącu rozpoczęła się realizacja kolejnego projektu w ramach Budżetu Obywatelskiego 2017.

Na terenie przy Szkole Podstawowej nr 5 na Konarskiego, tzw. Małej Piątce, powstaje „Dolina Sportu i Leśne Wzgórze w Bajkolandii”. W tej chwili trwają prace związane z przygotowaniem terenu, na którym znajdują się: boisko do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki, stół do gry w szachy, stół do gry w tenisa stołowego, mała architektura. Teren będzie wykorzystywany do prowadzenia zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych, natomiast po lekcjach, w dni wolne i w wakacje będą mogli z niego korzystać wszyscy mieszkańcy. Koszt realizacji projektu to ok. 100 tys. zł.

W ramach BO 2017 r. do realizacji wybrano 5 projektów.

W październiku zbudowano chodnik i miejsca postojowe w ul. Liściastej, obecnie realizowana jest jeszcze inwestycja przy Małachowskiego (moder-



nizacja drogi i budowa parkingów), natomiast wkrótce rozpoczną prace związane z budową oświetlenia ulicznego w ul. Olczaka i siłowni plenerowej przy ul. Lotniczej (między pływalnią i budynkiem SP2).

(stop)

ogłoszenie



Miejski
Ośrodek
Kultury
w Ozorkowie

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

★ wyroby artystów
i twórców ludowych

★ występy artystyczne
dzieci i młodzieży

3 grudnia 2017
10.00 - 16.00

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE
ul. Wyszyńskiego 43 a, 95 - 035 Ozorków, tel. 42 710 31 18/19

Dlaczego spada odporność?

Wszyscy mówią o tym, jak ważne jest wzmocnienie odporności, a mało kto zadaje pytanie dlaczego spada nam odporność? Otóż najczęściej to my sami odpowiadamy za spadek odporności i osłabienie układu immunologicznego. Jakie grzechy popełniamy najczęściej?

Zarwane noce obniżają odporność

Stały niedobór snu zakłóca funkcjonowanie systemu obronnego, obniża produkcję limfocytów i ich zdolność do niszczenia drobnoustrojów. Osoby, które nie wysypiają się, są bardziej podatne na infekcje.

Odporność spada przez używki

Alkohol, kawa, papierosy niszczą witaminy A, C, E, B oraz mikroelementy, które pomagają zwalczać groźne dla układu immunologicznego wolne rodniki. Wysokoprocetowe trunki zabijają krążące w krwi i limfie komórki odpornościowe. W czasie palenia papierosów w organizmie powstają wolne rodniki, które osłabiają system odpornościowy.

Nadmiar antybiotyków źle wpływa na odporność

Nie zapominajmy, że antybiotyki leczą tylko określone choroby i należy przyjmować je jedynie wtedy, gdy są rzeczywiście potrzebne. Na wirusy nie działają, dlatego nawet wysoka gorączka przy infekcji wirusowej nie jest uzasadnieniem do sięgnięcia po taki lek.



Codzienne spacerowanie pomagają zwiększyć odporność organizmu

Życie w przewlekłym stresie niszczy odporność

Układ odpornościowy jest połączony z systemem nerwowym, stąd przygnębienie, lęk, życie pod presją, nieumiejętność wyrażania uczuć czy budowania relacji zmniejszają sprawność sił obronnych. Pod wpływem kortyzolu, który w przewlekłym stresie produkowany jest niemal bez przerwy, zmniejsza się liczba białych ciałek krwi i zdolność organizmu do wytwarzania przeciwciał.

Życie w bezruchu obniża odporność

Aktywność fizyczna, zwłaszcza na świeżym powietrzu, pobudza produkcję białych ciałek krwi, zwiększa aktywność limfocytów. Wspomaga też proces termoregulacji, który jest podsta-

wą hartowania – organizm uczy się szybko reagować m.in. na zmianę temperatury i obecność drobnoustrojów. Jednocześnie pomaga walczyć ze stresem. Najprostszą formą aktywności jest spacer lub bieganie bez względu na pogodę.

Źłe odżywianie naraża nas na choroby

Jadamy nieregularnie, sięgamy po żywność wysokoprzetworzoną, pozbawioną cennych składników odżywczych, za to zawierającą barwniki, emulgatory, polepszacze i środki konserwujące. Jemy za dużo tłuszczu, cukru i produktów z białej mąki, a za mało warzyw i owoców. Tymczasem nadmiar tłuszczów, zwłaszcza zwierzęcych, zmniejsza aktywność komórek odpornościowych, narażając nas na choroby.

SIEMIEŃ LNIANE

Len to roślina o długiej historii. Na przestrzeni wieków była wykorzystywana w kuchni, medycynie naturalnej, a także do wyrobu tkanin. Siemie działa osłonowo i regulująco na błonę śluzową naszego układu pokarmowego, a także poprawia perystaltykę jelit. Dzięki zawartym w siemieniu lnianym nienasyconym kwasom tłuszczowym zapobiega stanom zapalnym w naszym organizmie i wspomaga odporność. Obniża również poziom lipidów i cukru we krwi.

Siemie zawiera także dużą ilość błonnika naturalnego, co w zna-



czącym stopniu obniża stężenie cholesterolu we krwi oraz wspomaga naturalną pracę jelit. Jest znakomitym składnikiem zbilansowanej diety dla osób walczących z otyłością lub chcących utrzymać prawidłową masę ciała.

Banany na wrzody żołądka



Banany powinny włączyć do diety osoby zmagające się z wrzodami żołądka. Z badań na zwierzętach wynika, że te egzotyczne owoce powodują rozrost komórek błony śluzowej żołądka i pobudzają wydzielanie śluzu tworzącego warstwę ochronną, zapobiegając tym samym szkodliwemu działaniu soków żołądkowych i powstawaniu uszkodzeń. Ponadto zawierają tzw. inhibitory proteazy, które przyczyniają się do niszczenia bakterii, m.in. H. pylori, która prawdopodobnie odpowiada za większość przypadków choroby wrzodowej.

6 maseczek z jajek na problemy z włosami

Włosy suche i matowe

Składniki: Najważniejszym składnikiem tej maseczki są żółtka. Ich liczba zależy od długości włosów. W przypadku krótkiej fryzury wystarczy jedno, ale im włosy są dłuższe, tym więcej należy ich użyć. Kolejny składnik to oliwa z oliwek. Na jedno żółtko potrzeba trzech łyżek. Potrzebujemy też trzy łyżki stołowe miodu.

Instrukcja: Wystarczy dokładnie zmieszać wszystkie składniki, a następnie wmasować maseczkę w kosmyki i skórę głowy. Włosy należy owinąć w ręcznik i odczekać 20-30 minut, a potem dokładnie umyć je szamponem i spłukać letnią wodą.

Włosy osłabione

Składniki: Potrzebne będzie jedno żółtko (w przypadku średniej dłu-

gości włosów), łyżka octu jabłkowego, a także łyżka miodu i kilka kropli ulubionego oleju (może być np. rycynowy). Aby maseczka była rzadsza i lepiej rozprzeczowała się na włosach, można dodać do niej łyżkę stołową gorącej wody.

Instrukcja: Wszystkie składniki należy wymieszać w małym pojemniku lub filiżance. Jeśli maseczka okaże się zbyt gęsta, dodajemy łyżkę gorącej wody (nie jest to jednak konieczne). Następnie rozprowadzamy ją równomiernie na wilgotnych włosach i pozostawiamy na ok. 20 minut. Po tym czasie myjemy i dokładnie płuczemy włosy.

Szybki wzrost włosów

Składniki: Maseczka jest niezwykle prosta do przygotowania. Potrzebne będzie żółtko oddzielone od białka oraz dwie łyżki jogurtu naturalnego.

Instrukcja: Dwa wymienione wyżej składniki należy zmieszać i wetrzeć we włosy. Żeby uzyskać lepszy efekt, na głowę można nałożyć czepek oraz ręcznik. Po 20-30 minutach maseczkę spłukuje się chłodną wodą. Niska temperatura wody w przypadku maseczek z jajek jest bardzo ważna, ponieważ pozwala dokładniej je wypłukać (ciepła woda powoduje, że czą-

steczki jajka zlepiają się). Dzięki temu na włosach nie pozostaje charakterystyczny zapach, który części osób może przeszkadzać.

Włosy bez objętości

Składniki: Aby przygotować tę domową maseczkę, potrzebne jest białko jajka kurzego i sok wyciśnięty z jednej cytryny.

Instrukcja: Połącz oba składniki mieszając je tak długo, aż uzyskasz gładką pastę. Nałóż ją na włosy i pozostaw na nich (pod przykryciem z czepek i ręcznika) przez 30 minut. Następnie spłucz maseczkę chłodną wodą, a włosy dokładnie umyj szamponem. Pamiętaj jednak, że efekt – zarówno w przypadku tej maseczki, jak i wszystkich pozostałych – uzyskasz tylko w przypadku regularnego stosowania (minimum raz w tygodniu).

Włosy zniszczone

Składniki: Do jej przygotowania konieczne będzie żółtko, łyżka miodu, łyżka jogurtu naturalnego oraz łyżeczka oleju kokosowego lub migdałowego (zamiast oleju można dodać oliwę z oliwek).

Instrukcja: Wszystkie składniki należy dokładnie wymieszać i nałożyć na zniszczone włosy (można tylko na końcówki).



Maseczki na bazie jajek są znane od dawna. Są domowym sposobem na piękne włosy

Następnie na głowę zakłada się folię lub czepek i owija ją ręcznikiem. Maseczkę pozostawia się na włosach na ok. 30-40 minut, a w przypadku bardzo zniszczonych włosów nawet na dwie godziny i dokładnie spłukuje letnią bądź chłodną wodą.

Na wypadanie włosów

Składniki: Do wykonania maseczki potrzebne są dwa żółtka oraz trzy łyżki stołowe świeżo wyciśniętego soku z limonki.

Instrukcja: Składniki należy dokładnie wymieszać i odstawić na bok na kilka minut. Następnie wmasować maseczkę w skórę głowy i nasadę włosów i pozostawić do wchłonięcia na ok. 15 minut (na ten czas można owinąć głowę czepek kąpielowym i ręcznikiem). Kolejny krok to spłukanie włosów chłodną wodą, a następnie dokładne umycie ich szamponem.

Krwawnik

Krwawnik występuje na suchych łąkach, pastwiskach i miedzach pól. Jego kwiaty są białe albo różowe. Ziele jest gorzkie w smaku, ale ma przyjemny i aromatyczny zapach. W lecznictwie stosuje się zarówno ziele jak i kwiaty. Krwawnik swoje działanie zawdzięcza głównie olejki lotnemu i zawartym w nim substancjom aktywnym: azulenowi, cholinie, substancjom gorzkim, garbnikom, solom mineralnym. Działa oczyszczająco i odtruwająco. Przeciwdziała kumulowaniu się złogów i tworzeniu się kamieni w nerkach, woreczku żółciowym i innych narządach. Przyspiesza przemianę materii i pomaga oczyszczać krew ze szkodliwych substancji. Na przewlekłe zaparcia, wzdęcia, bóle brzucha również możemy skorzystać z mocy krwawnika. Krwawnik wspomaga procesy trawienne i znosi skurcze mięśni gładkich jelit.



Substancje aktywne występujące w krwawniku działają pobudzająco na wątrobę i woreczek żółciowy



Żółtko jest podstawą każdej z maseczek

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, badania sanitarno-epidemiologiczne mile widziane.
HURTAP S.A.
ul. Górnica 2
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 25 13

Kasjer-sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku, aktualna książeczka sanepidowska.
GRAM SADECCY Sp. j.
Kostrogaj 21
09-400 Płock
tel. 24 721 50 14
Praca w Łęczycy.

Elektryk

Wykształcenie elektryczne mile widziane, wymagane uprawnienia oraz doświadczenie.
IMP POLOWAT
ul. Lotnicza 4
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 97 00

Kierowca ciągnika siodłowego (kat. C+E)

Prawo jazdy kat. C+E, karta do tachografu, kurs na przewóz rzeczy
Miratrans Sp. z o.o.
Sierpów 33
95-035 Ozorków
tel. 601 38 38 50 lub 42 718 06 38

Robotnik budowlany

Doświadczenie w zawodzie.
Usługi Remontowo-Budowlane
Bogdan Kordek
Przeczycza 140
39-230 Przeczycza
tel. 602 584 680
Praca na terenie Polski

Ciastowy

Książeczka zdrowia, wymagane doświadczenie.
Piekarnia Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 18 21

Szwaczka

Chęć do pracy, mile widziane doświadczenie.
Zakład Krawiecki Andrzej Sieradzki
Błonie 104
99-100 Łęczyca
tel. 608 637 714

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub pokrewne, sumienność, dbanie o porządek.
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczyca
tel. 501 422 011

Piekarz-cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętność wypieku bułek i chleba.
PPHU „MAKS” Krzysztof Zimnowłocki
ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
tel. 608 028 369
Praca w Górze Św. Małgorzaty

Szwaczka

Umiejętność szycia.
P.P.H.U. Aneta Filipiak
ul. Gębicka 92a
95-035 Ozorków
tel. 602 193 505

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne kosmetyczka, umiejętność stylizacji paznokci, mile widziane doświadczenie.
Salon Kosmetyczny Małgorzata Gibska
ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 20 04

Kierowca C + E

Prawo jazdy kat C+ E, świadectwo kwalifikacji, badania lekarskie, psychotesty, karta kierowcy
MARKO – TRANSPORT Sp. z o.o.
Ul. 57 Pułku Piechoty Wlkp. 29
99-100 Łęczyca
Tel. 603-377-661
Praca na terenie kraju

Mechanik

Wykształcenie mechaniczne, umiejętność naprawy pojazdów mechanicznych, prace konserwujące
MARQS Mechanika Pojazdowa
Ewelina Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
Tel. 663-735-646
e-mail: marqsautokary@wp.pl

Kierowca autobusu

Umiejętność kierowania busem/autokarem, prawo jazdy kat. D
MARQS Usługi Autokarowe
Marek Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
Tel. 663-735-708
e-mail: marqsautokary@wp.pl

Piekarz

Umiejętność wypieku pieczywa, doświadczenie w zawodzie piekarza
Piekarnia Cukiernia Krzysztof Rosiak
Ul. Kościelna 8
99-120 Piątek
Tel. 668-839-008

Szwaczka

Wykształcenie podstawowe lub zawodowe, umiejętność szycia, min. 6 m-cy doświadczenia
Usługi Krawieckie
Henryka Leśniewska
Leźnica Mała 114
99-100 Łęczyca
Tel. 666-810-145

Pielęgniarka

Wykształcenie średnie lub wyższe – pielęgniarka, dyplom pielęgniarki, aktualne prawo wykonywania zawodu pielęgniarki.
Dom Pomocy Społecznej w Łęczycy
ul. Kilińskiego 2
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 30 01

Przedstawiciel handlowy

Wykształcenie min. średnie, 2 lata doświadczenia.
PRO AUTOMATIC Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 227
40-600 Katowice
CV na adres e-mail: praca@proautomatic.pl
Praca w Łęczycy

Pracownik obszaru produkcyjnego

Chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków.
HTL – STREFA S.A.
ul. Lotnicza 21H
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 92 88

Sprzedawca

Wykształcenie zawodowe – sprzedawca, znajomość obsługi komputera.
Państwowe Przedsiębiorstwo
Odzieżowe w Sieradzu
ul. Kwiatowa 13
98-200 Sieradz
tel. 43 827 10 61
Praca w Kantynie Zakładu Karnego w Garbalinie

Spawacz

Uprawnienia spawacza MIG/MAG, mile widziane TIG.
LIDER CAR
Firma Handlowa
ul. Bratysławska 13 ok. 18
94-040 Łódź
tel. 725 347 327
Praca w Jankowie

Pracownik produkcji (do przyuczenia)

Zdolności manualne, regeneracja części samochodowych.
LIDER CAR
Firma Handlowa
ul. Bratysławska 13 ok. 18
94-040 Łódź
tel. 725 347 327
Praca w Jankowie

Pracownik magazynowy

Gotowość do podjęcia pracy.
HR GLOBAL GROUP Sp. z o.o.

ul. Rondo ONZ 1
00-124 Warszawa
tel. 691 552 501
Praca w Strykowie/Dobra

Masarz

Chęć do pracy.
Rzeźnictwo – Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 34a
99-100 Łęczyca
tel. 509 896 270

Sprzątaczką

Umiejętność sprzątania.
Firma „KO-MAR”

ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
tel. 572 765 716
Praca w Łęczycy lub Piątku

Operator wózków widłowych

Dobra organizacja, chęć do pracy, kurs na obsługę wózków widłowych, doświadczenie w obsłudze wózków widłowych.
Frozen Foods Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
tel. 603 077 769
Praca w Grabowie

OGŁOSZENIA DROBNE

Warsztat samochodowy Leszcze 113 zatrudni mechanika. Tel.: 609-562-154

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

PILNIE SPRZEDAM - ładne, przytulne mieszkanie po remoncie, umeblowane, 52 m², II piętro - Ozorków Tel.: 605-130-059

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. Tel.: 42-277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe

M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam działkę 600 m² w Ozorkowie – tanio. Tel.: 512-897-907

Sprzedam kredens pokojowy z Cepelii – jasny orzech. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam sieczkarnię, dojarkę + 2 konwie. Tel.: 507-330-281

Sprzedam silnik 5,5 kW z szajbą na pas z podstawką na kółkach, nowy wózek do wożenia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno, kuchnię polską Grudziądz oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam Seat Toledo, 1999 rok, opłacony przegląd i OC, benzyna, gaz – niedrogo. Tel.: 507-330-281

Sprzedam VW Transporter T-4 Long, 1992r. bezawaryjny. Cena 5500 zł. Tel.: 512-021-022

ogłoszenie



POLOmarket w Poddębicach zatrudni pracowników na stanowisko:

KASJER-SPRZEDAWCA

Co możemy Ci zaproponować?

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- wynagrodzenie podstawowe oraz system premiowy
- darmową opiekę medyczną
- bogaty pakiet socjalny (m.in. paczki i bony świąteczne, wyprawka dla pierwszoklasisty)
- NOWY SYSTEM WYNAGRODZEŃ

ZADZWOŃ: 518 010 312

ogłoszenie

**FIRMA SKUPIJE
AUTA
603-668-953
auta dobre,
powypadkowe,
dostawcze i osobowe**

ogłoszenie

**KREDYTY
DLA KAŻDEGO
ŁĘCZYCA PRZEDRYNEK 8 LOKAL 3.1
TEL 507-017-833**

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Nowy Tygodnik Regionalny

ŁĘCZYCANIE W KADRZE NARODOWEJ

Grzegorz Wieczorkowski oraz Adam Kołakowski zostali powołani do kadry narodowej w nurcie karate tradycyjnego. Będą reprezentować Polskę na II Mistrzostwach Świata Karate UWK, najbardziej prestiżowej imprezie świata karate.

Dla młodych zawodników jest to ogromne wyróżnienie oraz docenienie ich pracy, a także wysiłku włożonego w treningi i przygotowanie do każdego zawodów. Grzegorz jest obecnie podwójnym wicemistrzem Europy w kata i kumite indywidualnym juniorów oraz brązowym medalistą w kumite drużynowym seniorów, natomiast Adam jest wicemistrzem Europy w kumite indywidualnym kadetów oraz brązowym medalistą w kata indywidualnym kadetów. Obaj są wielokrotnymi mistrzami Polski w swoich kategoriach. Obecnie powołani zawodnicy przygotowują się pod okiem trenera kadry Polski shihana Macieja Grubskiego. Zawody rozgrywać się będą w



dniach 30 listopada – 3 grudnia we włoskiej miejscowości Montecatini Terme w trzech nurtach karate – tradycyjnym, generalnym i kontaktowym. II Mistrzostwa Świata UWK będzie można oglądać dzięki internetowej transmisji na żywo, która obejmie ceremonię otwarcia oraz finały.

Strefa RozwoYou w Twojej firmie – spotkanie informacyjne

Rusza program dofinansowania do szkoleń pracowników w ramach projektu Strefa RozwoYou. Środkami na inwestycje w rozwój kadry dysponuje Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna. Projekt zakłada dofinansowanie do 80% budżetów szkoleniowych ze środków unijnych. Obok podniesienia kwalifikacji pracowników i aktualizacji ich kompetencji, pracodawcy stają przed szansą dostosowanie firm do zmian gospodarczych, dzięki nabyciu nowych umiejętności przez zatrudnioną kadrę.

Spotkanie informacyjne w tej sprawie odbędzie się 21 listopada (wtorek) w sali konferencyjnej urzędu miejskiego w Łęczycy o godz. 10.30.

Jeśli jesteś pracodawcą z sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, chciałbyś podnieść kwalifikacje swoich pracowników, a tym samym sprawić, by twoja firma stała się bardziej konkurencyjna na rynku poprzez podniesienie jakości świadczonych usług, skorzystaj z dofinansowania do szkoleń pracowników.

SPOTKANIE Z PODRÓŻNIKIEM W BIBLIOTECE

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łęczycy odbyło się spotkanie autorskie z podróżnikiem Markiem Pindralem, autorem książki „Chiny od góry do dołu”. Marek Pindral pojechał tam, by uczyć języka angielskiego na uniwersytecie w Chengdu. Dwa lata spędzone w Państwie Środka pozwoliły mu poznać ten kraj „od podszewki”, a szczególnie starał się poznać mieszkańców tam ludzi, ich zwyczaje i kulturę. Dzięki temu mógł opowiedzieć jak został tam wzięty za szpiega, dlaczego tyłu Chińczyków śpi w płaszczach, a po ulicach chodzi w piżmach.

Marek Pindral w wakacje ruszył w nieznaną, odległą rejon, zabierając jako przewodnika jednego ze swoich

studentów.

- Kompletnie odmienna od europejskiej kultura Państwa Środka zaskakiwała nas na każdym kroku. Posłuchaliśmy o odwiedzinach u wioskowej szamanki, u ludzi którzy noszą na głowie włosy zmarłych przodków, o takich którzy dla swych zmarłych krewnych palą pieniądze, o mężczyźnie odprawiającym chrzest kurzą krwią na nowo zakupionym samochodzie oraz tym, czy rzeczywiście można jeść wszystko, co ma nogi, za wyjątkiem stołu – opowiadał M. Pindral.

Podczas spotkania zaprezentowano zdjęcia zachwycającej przyrody i zabytków, ale przede wszystkim wielu spotkań ze zwykłymi mieszkańcami Chin. Po spotkaniu autor podpisywał egzemplarze swojej książki



WEŹ UDZIAŁ W RAJDZIE MIKOŁAJOWYM!

9 grudnia odbędzie się XIII edycja Rajdu Mikołajowego. Aby wziąć udział w wielkiej paradzie Mikołajów należy zgłosić swoje uczestnictwo w Oddziale PTTK „Ziemi Łęczyckiej” w Łęczycy, przygotować strój i 9 grudnia o godzinie 9.00 pojawić się na placu Tadeusza Kościuszki (przed ratuszem).

- Wierzę, że 9 grudnia nikogo z Łęczycan nie zabraknie na rajdzie! Przed nami wyzwanie: musimy pobić zeszłoroczny rekord liczby uczestników! Pomożecie? Mali i duzi Mikołajowie nie

zapomnijcie zabrać ze sobą dobrego humoru! – zachęca do udziału w wydarzeniu wykonująca zadania i kompetencje burmistrza miasta Łęczycy Monika Kilar-Błaszczuk.



ogłoszenie

SYLWESTER W TERMACH UNIEJÓW

PRZYWITAJ NOWY ROK
W BASENACH TERMALNYCH

31.12.2017
OD 20.00 DO 01.00

DO DYSPOZYCJI GOŚCI:
BASENY
STREFA WELLNESS & SPA
RESTAURACJA
POKAZ FAJERWERKÓW

WEJŚCIE DLA 1 OSOBY
(W TYM LAMPKA SZAMPANA) - 70 ZŁ
PO ZAKOŃCZENIU IMPREZY ZAPRASZAMY
DO KLUBU NAUTILUS*

WIĘCEJ INFORMACJI I REZERWACJA MIEJSC
POD NUMEREM : 506 090 419

* Wejście w cenie biletów na imprezę w klubie Nautilus w zależności od dostępności wolnych miejsc.



Z cyrku na zakupy



Taksówka czy radiowóz



Zakaz nie dla wszystkich



W drodze do szkoły



Który to był mój...



Chłopakom robota nieco wolno idzie



Akurat na spacer po osiedlu

Dlaczego zmarł Chopin?



Gruźlicze zapalenie osierdzia było najprawdopodobniej bezpośrednią przyczyną śmierci Fryderyka Chopina - wynika z badań polskich naukowców. Oględziny serca Chopina, dokonane w 2014 roku przez zespół polskich badaczy, ujawniły, że jest ono znakomicie zachowane i zakonserwowane. Obserwowane zmiany anatomiczne wskazują, że bezpośrednią przyczyną śmierci Chopina było najprawdopodobniej związane z gruźlicą - zapalenie osierdzia. Osierdzie to gładka błona, która otacza i chroni serce. Gruźlicze zapalenie prowadzi do pogrubienia osierdzia. Szczegóły badań serca Chopina będzie zawierała praca przyjęta do druku przez The American Journal of Medicine.

W zgodzie z naturą

W Stanach Zjednoczonych, Australii i Wielkiej Brytanii powoli popularność zdobywają naturalne pochówki. Są one nie tylko bardziej zgodne z naturalnym cyklem życia i śmierci, ale - przynajmniej teoretycznie - mogą pomóc w ocaleniu wszystkich zagrożonych gatunków lądowych. Tradycyjne pochówki wiążą się z zanieczyszczeniem ziemi i wody związkami chemicznymi użytymi podczas balsmowania oraz materiałami z rozkładających się trumien. Kremacja z kolei zanieczyszcza powietrze. Coraz więcej osób chowa zmarłych w biodegradowalnych trumnach poza tradycyjnymi cmentarzami. Np. w Południowej Karolinie istnieje 28-hektarowy rezerwat przyrody, jest to miejsce, w którym można chować zmarłych. Ciało są grzebane wśród drzew, a na miejscu pochówki sadzone są zagrożone gatunki roślin. Rezerwat zapewnia ochronę występującym tam ptakom, kojotom i niedźwiedziom. Miejsca pochówku nie są oznaczane nagrobkami. Bliscy zmarłej osoby zapamiętują je za pomocą koordynatów GPS lub cech charakterystycznych otoczenia.



Niebieskie światło przyspiesza relaks



Po stresie psychospołecznym, np. kłótni, niebieskie światło relaksuje szybciej niż światło białe. Naukowcy z Uniwersytetu w Grenadzie podkreślają, że stres psychospołeczny wywołuje mierzalne reakcje fizjologiczne. Monitorując je, można badać, czy i jak szybko ktoś się rozluźnia. W ramach eksperymentu 12 ochotników stresowano. Później odbywali oni sesję relaksacyjną w pokoju do koloroterapii. Jedna grupa (eksperymentalna) leżała w niebieskim świetle, a druga (kontrolna) przy białym oświetleniu. Podczas sesji mierzono tętno (EKG) i aktywność bioelektryczną mózgu (EEG). Okazało się, że światło niebieskie przyspiesza proces relaksowania. Czas zrelaksowania spadał mniej więcej 3-krotnie.